

Sygn. akt III Ca 796/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2013r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Ewa Adamczyk

Protokolant: sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2013r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko A. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 1 lipca 2013r., sygn. akt I C 97/13 upr

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz pozwanego A. B. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III Ca 796/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1.07.2013 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w sprawie z powództwa (...) Sp. z o.o. w W. przeciwko A. B. o zapłatę oddalił powództwo (pkt I sentencji), zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II sentencji).

Wyższa Szkoła (...) jest uczelnią niepubliczną, która prowadzi studia wyższe, podyplomowe, szkolenia oraz kursy doszkolające. Studia są odpłatne, w roku akademickim 2002/2003 obowiązywały stawki określone w Zarządzeniu nr (...)Rektora Wyższej Szkoły (...) z dnia (...)roku. A. B. był studentem Wyższej Szkoły (...) w N. w roku akademickim 2002/2003 na Wydziale (...). W dniu 1.10.2003 roku złożył ślubowanie, jak też oświadczenie w którym min. zobowiązał się do terminowego regulowania należności finansowych wobec uczelni składając oświadczenie o przestrzeganiu przepisów obowiązujących w Uczelni. Pozwany w dniu 30.05.2003 r. został skreślony z listy studentów (...), na podstawie decyzji Dziekana. Naliczono w stosunku do pozwanego zaległości z tytułu czesnego za styczeń – maj 2003 roku jak też należności za egzamin z podstaw zarządzania, łącznie 2.138 zł. Strona powodowa nabyła wierzytelność wobec A. B. wynoszącą 2138 zł umową cesji z dnia 13.04.2012 roku. (...) Sp. z o.o. pismem z dnia 10.05.2012 roku wzywała pozwanego do uiszczenia należności wynoszącej 4565,52 zł, w tym kwoty 1938 zł tytułem

czesnego za miesiące styczeń – maj 2003 roku, kwoty 200 zł tytułem opłaty za powtarzanie przedmiotu oraz kwoty 2.427,52 zł tytułem odsetek.

W ocenie Sądu Rejonowego roszczenie powoda uległo przedawnieniu przy uwzględnieniu dwuletniego okresu wskazanego w art. 751 § 2 k.p.c.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją przez powoda, który zarzucił:

- obrazę przepisu prawa materialnego tj. art. 750 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, iż umowa o świadczenie usług edukacyjnych (dydaktycznych), zawarta na gruncie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 1990 r. pomiędzy uczelnią wyższą, a pozwanym nie jest wystarczająco uregulowana innymi przepisami, przez co należy stosować przepisy o zleceniu, podczas gdy przepisy ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 1990 r. pozwalają w całości na rekonstrukcję essentialia negotii tej umowy,

- obrazę art. 751 pkt 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu:

a) rozszerzającej wykładni pojęcia „nauka” i objęcia tym terminem również czynności „kształcenia studentów”, podczas gdy literalna wykładnia pojęcia „nauka” jest węższe od pojęcia „kształcenie” i cechuje się tym, że nauka jest tylko węższą częścią „kształcenie”, w związku z czym, skoro zadaniem uczelni wyższej jest kształcenie studentów, to Sąd dokonał rozszerzającej wykładni katalogu roszczeń z art. 751 pkt. 2 k.c.

b) iż niepubliczna uczelnia wyższa, o której mowa w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym jest osobą trudniącą się zawodowo czynnościami związanymi z nauką, osobą utrzymującą zakład przeznaczony na cel związany z nauką podczas gdy osoby wymienione w tym przepisie to nie tylko przedsiębiorcy, ale i osoby wykonujące działalność gospodarczą (kryterium podmiotowo – przedmiotowe), natomiast o ile niepubliczne uczelnie wyższe mogą być przedsiębiorcami, o tyle prowadzenie przez nie działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej nigdy nie stanowi działalności gospodarczej, ta bowiem może być wykonywana jedynie w formie organizacyjnie i finansowo wydzielonej od w/w działalności podstawowej, przez co w konsekwencji Sąd błędnie zastosował normę z art. 751 pkt 2 k.c. przewidującą 2 - letni termin przedawnienia, zamiast normy z art. 118 k.c. przewidującej 10 - letni termin przedawnienia roszczenia o zapłatę chesnego.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 4698,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości czterokrotności stawki minimalnej określonej w rozporządzeniu MS z dnia 28.09.2002 r. z uwagi na duży nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości czterokrotności stawki minimalnej określonej w § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia MS z dnia 28.09.2002 r. z uwagi na duży nakład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Postępowanie w niniejszej sprawie prowadzone było w trybie uproszczonym.

Stosownie zatem do treści przepisu art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W ocenie Sądu Okręgowego umowa o świadczenie usług edukacyjnych jest umową cywilną, a więc do świadczeń z tej umowy należy odpowiednio stosować przepisy art. 750 k.c. w zw. z art. 751 pkt. 2 k.c., w tym także okresy

przedawnienia. Nie można podzielić poglądu skarżącego, że spod regulacji art. 750 i 751 pkt.2 k.c. jest wyłączone świadczenie usług edukacyjnych w ramach szkolnictwa wyższego.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty wywiedzione w apelacji są chybione.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że kwota wskazana w pozwie stanowi kwotę 1938 zł tytułem czesnego za miesiące styczeń – maj 2003 roku, kwotę 200 zł tytułem opłaty za powtarzanie przedmiotu oraz kwotę 2.427,52 zł tytułem odsetek.

W rozpoznawanej sprawie, z uwagi na okoliczność, że roszczenie objęte pozwem powstało przed datą wejścia w życie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 2005 r., to regulacje prawne wprowadzone tą ustawą, nie mogą mieć zastosowania w niniejszej sprawie. Do 1.09.2005r. (pозwany został skreślony z listy studentów w dniu 30.05.2003 r. - k. 46), obowiązywała ustawa z dnia 12.09.1990r. o szkolnictwie wyższym. Przepisy tej ustawy dawały podstawę do pobierania opłat za zajęcia dydaktyczne, nie precyzując bliżej charakteru tych świadczeń, ani też umów będących podstawą ich pobierania (art. 23 ust. 2 pkt 2).

Kodeks cywilny w sposób jednoznaczny nakazuje do roszczeń z tytułu nauki stosować powołane wyżej przepisy nawet wówczas, kiedy roszczenia te przysługują podmiotom trudniącym się zawodowo i w sposób zorganizowany świadczeniem tych usług, co oznacza, że do wszystkich takich nienazwanych umów należy stosować przepisy o zleceniu. Z tej przyczyny całkowicie więc bez znaczenia jest wywód apelacji wskazujący na różnicę pomiędzy istotą usług związanych z nauką, a istotą samego zlecenia.

Warto w tym miejscu dodać, że w sporządzanych w literaturze przykładowych wykazach stanów faktycznych zaliczanych do umów o świadczenie usług z art. 750 k.c. zawsze wymieniano umowy o nauczanie (zob. L. Ogiełło: System prawa prywatnego, Prawo zobowiązań – część szczegółowa, t. 7 Wyd. C.H. Beck INP PAN Warszawa 2004, str. 457- 459 i powołana tam literatura). Stanowisko w tym względzie, w ocenie Sądu Okręgowego, jest utrwalone i nie uległo zmianie, a wynika z niego w sposób jasny, że świadczenie usług edukacyjnych – jak określa to apelacja mieści się w ramach procesu nauczania, a zatem do roszczeń z tym związanych mają zastosowanie kwestionowane przez skarżącego przepisy. Nie budzi wątpliwości, że zakres usług związanych z nauczaniem – kształceniem studenta musi różnić się od zakresu usług świadczonych na niższych etapach tego procesu, ale w ocenie Sądu Okręgowego nie daje to podstaw do zastosowania takiej wykładni prawa, jaką prezentuje skarżący. Z tej przyczyny nie zachodzą podnoszone w apelacji uchybienia związane z niewłaściwą (rozszerzającą) interpretacją w/w przepisów kodeksu cywilnego odnoszących się do umowy zlecenia.

Stosownie do treści art. 751 k.c. z upływem dwóch lat przedawniają się roszczenia z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone.

Jak więc z tego wynika przepis ten znajduje zastosowanie jedynie do niektórych roszczeń wynikających ze stosunku zlecenia, o ile przysługują one podmiotom o szczególnym statusie, a więc osobom trudniącym się zawodowo czynnościami w zakresie utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone.

Z przyczyn wyżej podanych nie można podzielić poglądu apelującego, że spod tej regulacji wyłączona jest nauka w ramach reżimu szkolnictwa wyższego z uwagi na normy szczególne względem kodeksowych, zawarte w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym z 1990r. Apelujący poza powołaniem się na treść art. 3 ust. 2 w/w ustawy, nie przytacza innych przepisów, które według niego pozwalają w całości na rekonstrukcję essentialia negotii tej umowy oraz skutki obowiązywania tej umowy.

Przepis art. 751 pkt 2 k.c. posługuje się bardzo ogólnym pojęciem „roszczenia z tytułu nauki” i nie ma przeszkód do jego stosowania w przypadku dochodzenia przez uczelnię wyższą (ewentualnie jego następcę prawnego) opłat

czesnego za studia i usługi edukacyjne. Wymóg stosowania powołanego przepisu jedynie do roszczeń podmiotów w nim określonych również nie wyłącza możliwości powołania się na dwuletni termin przedawnienia.

W literaturze przyjmuje się, że określenia: zawodowego trudnienia się czynnościami w postaci utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki oraz utrzymywania zakładów przeznaczonych do świadczenia wskazanych wyżej usług oznaczają, że chodzi w tym przepisie o przedsiębiorcę w rozumieniu przepisu art. 43¹ k.c.

Przepis art. 43¹ k.c. zawiera definicję przedsiębiorcy stworzoną na potrzeby prawa prywatnego i pojęcie przedsiębiorcy jest zdefiniowane przez ten przepis bardzo szeroko, szerzej niż pojęcie przedsiębiorcy funkcjonujące w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej. Szeroko na gruncie tego przepisu wykładane jest również pojęcie działalności gospodarczej. Za działalność gospodarczą uznaje się działalność, która ma zarobkowy charakter. Przy takim pojmowaniu działalności gospodarczej wyższą uczelnią niepaństwową świadczącą odpłatnie usługi edukacyjne można uznać za przedsiębiorcę w rozumieniu przepisu art. 43¹ k.c.

W sytuacji, gdy roszczenie objęte pozwem dotyczyło nieopłacenia czesnego w 2003 r., a pozew w niniejszej sprawie złożony został w dniu 31.10.2012 r., to powództwo podlegałoby oddaleniu także z uwagi na upływ trzyletniego terminu przedawnienia z art. 118 k.c. właściwego dla roszczeń o świadczenia okresowe.

Nie podziela Sąd Okręgowy zarzutu, iż analizowane roszczenie winno, ewentualnie podlegać 10 – letniemu terminowi przedawnienia. Świadczenia okresowe polegają na powtarzającym się w regularnych odstępach przez czas trwania stosunku prawnego dawaniu pewnej ilości pieniędzy lub rzeczy oznaczonych rodzajowo, które jednak nie składają się na z góry określoną całość. Globalny rozmiar tych świadczeń zależy od czasu trwania stosunku prawnego. To odróżnia świadczenia okresowe od podzielnych świadczeń jednorazowych, których spełnienie zostało rozłożone na części (raty). Każde ze świadczeń okresowych jest samoistnym świadczeniem (nie częścią jednego większego świadczenia), przedmiotem odrębnego roszczenia, które oddzielnie od pozostałych staje się wymagalne i ulega przedawnieniu w terminie 3 lat. Roszczeniami o świadczenia okresowe, podlegającymi trzyletniemu przedawnieniu, są przede wszystkim roszczenia o zapłatę rent, czynszów oraz odsetek. Powszechnie przyjmuje się również, że opłaty za naukę w szkole są świadczeniami okresowymi. Świadczenie odpowiadające wskazanym wcześniej cechom ma charakter okresowy także wówczas, gdy stosunek prawny nawiązano na czas określony, wskutek czego można zasadniczo z góry wyliczyć sumę świadczeń dłużnika. Świadczenie mające z natury charakter okresowy (np. czynsz najmu) zachowuje ten charakter także wówczas, gdy umowa stron stanowi, że ma być spełnione jednorazowo (tak Z. Radwański, Uwagi o zobowiązaniach trwałych (ciągłych) na tle kodeksu cywilnego, SC 1969, t. XIII-XIV, s. 254). Argumentem za tym stanowiskiem jest to, że wysokość świadczenia zawsze jest związana z czasem trwania zobowiązania, co uwidacznia się szczególnie w wypadku przedłużenia czasu jego trwania ponad zaplanowany okres, bądź jego skrócenia, np. w przypadku rezygnacji ze studiów w ciągu roku akademickiego.

W ocenie Sądu Okręgowego czesne za studia ze swej istoty ma charakter okresowy. Na taką ocenę wpływ ma w szczególności specyfika świadczeń szkoły, zobowiązanie szkoły ma charakter ciągły i nie polega na jednorazowym świadczeniu, a na „prowadzeniu procesu nauczania”, „kształceniu studentów” – co związane jest co do zasady ze stałym dostępem studentów do różnego typu usług o charakterze edukacyjnym, świadczonych przez uczelnię. Oczywiście możliwe jest z dużym prawdopodobieństwem przyjęcie, że jeżeli nauka w szkole wyższej przebiegała będzie bez zakłóceń, student zakończy ją w określonym terminie. Możliwe jest również ustalenie, że czesne będzie płatne jednorazowo i będzie stanowiło z góry oznaczoną kwotę, co nie zmienia faktu, że świadczenie takie będzie nadal miało charakter okresowy. Wskazać również należy, że świadczenia w postaci czesnego nie są w istocie zaliczane na poczet jednego świadczenia. Student korzysta z dostępu do świadczeń szkoły wyższej i jest obowiązany do zapłaty z tego tytułu co pewien okres (najkrócej miesiąc) ustalonej kwoty pieniędzy. Zarówno ten okres, jak i wysokość czesnego może w trakcie pobierania nauki ulec zmianie, strony umowy mogą ją w razie potrzeby przedłużyć. W takiej sytuacji nie sposób przyjąć, że miesięczne opłaty za naukę w szkole należy traktować jak raty zaliczane na poczet jednego świadczenia, bo świadczenie pieniężne za usługi, które uczelnia będzie świadczyć studentowi, jak i czas trwania tych świadczeń –

mogą być jedynie szacowane (zakładane przez strony), a podstawą tych szacunków będzie planowany czas trwania zobowiązania.

Z treści zarządzenia nr (...)Rektora Wyższej Szkoły (...) z dnia (...) dotyczącego opłat związanych z procesem kształcenia na studiach w (...) z siedzibą w N.: dział II – zasady rozliczeń i terminy wpłat wynika, że studenci studiów dziennych opłacają czesne przez okres 9 miesięcy (październik – czerwiec), a studenci studiów zaocznych opłacają czesne przez okres 10 miesięcy (październik – lipiec), przy czym wpłaty miesięczne winny być dokonywane do 10-ego dnia każdego miesiąca za dany miesiąc. Powyższe także wskazuje na to, że świadczenie w postaci wpłaty czesnego miało charakter okresowy, a jego wysokość zależała od czasu korzystania z usług edukacyjnych uczelni.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację na zasadzie art. 385 k.p.c. oraz art. 98 § 1 k.p.c. i § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349).

(...)